

Wiadomości

Wtorek, 19 marca 2024

48 spotkanie z cyklu „Wieliczka-Wieliczanie” Bis! pt. "Kodeks Dyplomatyczny Wielicki"

Jadwiga Duda, prezes Klubu Przyjaciół Wieliczki, organizatorka spotkania, przywitała przybyłych, przedstawiła prelegentów, a wśród gości wyróżniła Marię Zachorowską, emerytowaną dyrektorkę Muzeum Etnograficznego w Krakowie, praprawnuczkę Agenora Gołuchowskiego. Wspomniała, że miesiąc temu 31.01.b.r. odbyło się 47 spotkanie „Wieliczka-Wieliczanie” Bis! pt. „400 lat (1623-2023) Zakonu Franciszkanów-Reformatów (OFM) w Wieliczce w służbie Bogu i ludziom”. W minionym miesiącu z grona prelegentów spotkań „Wieliczka-Wieliczanie” zmarli: Tadeusz Pytlik, lat 90, żołnierz niezłomny, v-ce prezes Związku Więźniów Politycznych RP w Krakowie, dr Kazimierz Baścik, lat 74, v-ce prezes Zarządu Głównego w Warszawie i Oddziału im. Włodzimierza Tetmajera w Krakowie Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego, który 25.10.2023 r. na 44 spotkanie „Wieliczka-Wieliczanie” Bis! wygłosił k pt. „Włodzimierz Tetmajer - zapomniany Ojciec Niepodległości”, Danuta Poda, lat 80, bibliotekarka w Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka. Zebrani pomodlili się w ich intencji, prosząc Boga o pokój wieczny dla nich. Przedstawiła zebrany nowość wydawniczą, książkę Marcina Bergiera pt. „Szkice z początków 7-klasowej Szkoły Powszechnej w Porębie w latach 1923-1939” (Poręba, 2023), w której jest rozdział o nauczycielu, kierowniku szkół m.in. w Gorzkowie i Koźmicach Wielkich w latach 1919 - 1932, a następnie do 1940 r. w Porębie pt. „Antoni Emanuel Szaper (1883-1943)”, zamordowany wraz z czwórką swoich dzieci przez Niemców w KL Płaszów”, któremu w szkole w Koźmicach Wielkich w 2018 r., a w szkole w Porębie 10.11.2023 r. odsłonięto tablicę pamiątkową.

Spotkanie rozpoczęło się koncertem gitarowym w wykonaniu uczniów Szkoły Muzycznej I stopnia w Świątnikach Górnych: Mileny Bajor, Zuzanny Dawidowicz, Filipa Filipiaka, Pauliny Gucwy, Jana Knapczyka pod kierunkiem nauczycielki Justyny Dawidowicz i opieką rodziców: Małgorzaty Gucwy i Katarzyny Knapczyk. Występ nagrodzono brawami, a prowadząca spotkanie obdarowała artystów słodyczkami i upominkami od Burmistrza Miasta i Gminy Wieliczka. Prelekcje wygłosili: Bohdan Piotrowicz, prezes Zarządu Powiatowego Stowarzyszenia Pomocy Szkole Małopolska w Krakowie i Jadwiga Kowal, członek SPSM i członkowie KPW. Zaplanowana w programie spotkania Małgorzata Ciemińska, Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury i Zdrowia Urzędu Miasta i Gminy Myślenice z prelekcją pt. „Wieliczka w latach 1939-1945 w wydawnictwach ZP SPSM” nie uczestniczyła w nim z powodu choroby.

Bohdan Piotrowicz: „Kodeks Dyplomatyczny Wielicki” wydany z polecenia Agenora

Szanowna Pani Jadwigo, chcę serdecznie podziękować za zaproszenie na dzisiejsze spotkanie. Wśród uczennic i uczniów moich w LO w Wieliczce przed 50. ciu laty, Pani Jadzia wykonuje pewną misję i czyni to z upodobaniem właściwie. Dlatego jeszcze raz Pani Jadzi serdecznie dziękuję. (Brawa z sali.)

„Kurier Galicyjski” pokazuje nam pomnik, który naród polski, społeczeństwo polskie Lwowa, naprzeciwko Sejmu Galicyjskiego wybudowało Namiestnikowi Galicji Agenorowi Romualdowi Gołuchowskiemu (1812-1875), Honorowemu Obywatelowi tego miasta. Pomnik ten w 1944 r. został zniszczony przez Niemców. Agenor Gołuchowski jest Honorowym Obywatel Miasta Wieliczki. Jeżeli Honorowy Obywatel Miasta nie byłby przez nas doceniony i uszanowany, to wędrowalibyśmy niewłaściwymi drogami. Dlatego pozwoliliśmy sobie my, Zarząd Powiatowy SPSM Wieliczka, opublikować w 2024 r. reprint tekstu „Kodeksu Dyplomatycznego Wielickiego” wydany staraniem Agenora Romualda Gołuchowskiego w 1872 r. we Lwowie. Jego podwładni wykonali mrówczą pracę dokonując zbioru dokumentów dotyczących Wieliczki od XIII do XVIII w. Na każdej stronie jest publikowany dokument w języku łacińskim a obok jego tłumaczenie na język polski. Jest to praca fundamentalna. *„Kodeks Dyplomatyczny Wielicki” jest zbiorem dyplomatów, dokumentów i akt dotyczących się Wieliczki jako miasta i jego mieszkańców i Żup jako do skarbu byłej Rzeczypospolitej Polskiej należących. Dyplomata każdy, czy on zawiera w sobie nadanie jakiegoś przywileju, prawa, jakiej swobody, lub wolności, czy ugody kupna, sprzedaży, zatwierdzenie bądź królewskie, bądź władzy upoważnionej do tego przez Króla, Sejm, i Stany: z dwóch głównie względów bardzo cennem i ważnem jest źródłem, z którego czerpie historyk i prawnik - napisał w „Przedmowie” Rudolf Rudyński. „Kodeks... zawiera dokumenty pisane w języku łacińskim z tłumaczeniem na język polski od roku 1290 czyli od faktu, gdy książę krakowski „Przemysław II, przywilej Henryka księcia na założenie miasta Wielkiej Soli Jeskowi i Hysinboldowi potwierdzając, wyznacza im sól z żupy i przydaje posiadłość Goret, mieszkańców uwalnia od ceł, a górników podaje pod sądownictwo miejskie”. Liczy 50 stron. Ostatnim w „Kodeksie...” jest dokument z 1765 r. króla Polski „Stanisława Augusta Konfirmacja przywilejów Wielickich”. Dodatkowo w reprimie „Kodeksu... ..są publikowane kopie 25 dokumentów dotyczących Wieliczki z lat 1290 - 1466 wykonane przez Franciszka Ksawerego Wolańskiego.*

Jeden z dokumentów w „Kodeksie...” pochodzi z roku 1681 r. Na dzwonnicy kościoła parafialnego pw. św. Klemensa w Wieliczce jest tablica, a na niej fundator król Jan III Sobieski, który w 1683 r. stoczył pod Wiedniem bitwę z Turkami zwycięską dla Polaków. Król Jan III Sobieski pomniejszył Radę Miejską Wielicką z 15 do 6 osób. Taki był wniosek ówczesnych radnych, którzy do króla skierowali memoriał żeby niepotrzebnych członków rady pomniejszyć. Burmistrza, kierującego radą, wybierano na dwa miesiące. To wiązało się z gratyfikacjami i kosztami.

dotyczącej 1,5% należnego podatku dochodowego w roku 2023 za rozliczenia za rok 2022 na 81 miejscu wśród 9009 Organizacji Pożytku Publicznego (OPP) posiadających uprawnienia do uzyskiwania tych odpisów. Uzyskaliśmy 2 381 043 , 72 zł. Mieścimy się w grupie 15 200 podatników na stronie Ministerstwa Finansów. Część pozyskanych środków przeznaczamy na wydawanie książek - reprintów wydawnictw historycznych, które będą pomocami dla nauczycieli do nauczania historii w szkołach. Są to m.in.: Hugona Kołłątaja „Ustawa dla miasta Wieliczki” z 14.10.1809 r., Zeszyt Historyczny (ZH) nr 1-reprint Ryszard Nuskiewicz „Zamach na Hansa Franka Generalnego Gubernatora 29.01.1944”, ZH nr 2 Józef Sawajer („Sokół”) „W podziemiach tajnej drukarni”, ZH nr 3 Stanisław Gawęda, Wojciech Gawroński „Zarys dziejów szkolnictwa w Wieliczce” i inne. W akcji „Leczenie i Rehabilitacja” uzyskaliśmy 135 012,38 dla ponad 20 osób. Nazwa SPSM zobowiązuje nas do wspierania Przedszkoli i Szkół wśród których posiadamy 451 placówek w tym ponad 70 z województw poza woj. małopolskim. Wspomagamy akcją 1,5 % odpisów Uczniowskie Kluby Sportowe i Kluby Sportowe pracujące z dziećmi i młodzieżą, liczba tych UKS-ów i K.S. 52. Pełne informacje o innych formach naszej pracy są dostępne na naszej stronie internetowej www.spsm.edu.pl .W trakcie dzisiejszego spotkania obserwowaliśmy występ uczennic i uczniów Szkoły Muzycznej w Świątnikach Górnych - przekazaliśmy również środki na wyjazd tej grupy do Francji.”

Jadwiga Kowal - „Wielickie środowisko żydowskie w wydawnictwach ZP SPSM Wieliczka”.

„Dzień dobry Państwu. Zarząd Powiatowy Stowarzyszenia Pomocy Szkole Małopolska wydał na temat wielickiego środowiska żydowskiego biuletyny: „Artyści żydowscy w Wieliczce w okresie Holocaustu” (2023) i „Piekło ocalonych”. W pierwszym z nich są przedstawione trzy postacie: Isidor Gesang (Johan Gottowt 1881-1942), aktor teatru we Lwowie, Berlinie do momentu kiedy Hitler doszedł do władzy, skąd wyjechał do Danii. Z Danii przyjechał do Krakowa i w czasie okupacji znalazł się w Wieliczce i tu organizował przedstawienia jednego aktora dla dzieci żydowskich. Jego losy w naszym mieście opisuje Henryk Schonker w książce pt. „Dotknięcie Anioła”. Kolejną postacią jest Jan Joel Breit, który pochodził z Wieliczki, z bardzo bogatej rodziny żydowskiej. Posiadali cegielnię, młyn, tartak dostarczający drewno do kopalni. Był fotografem i producentem filmowym. Jako młody człowiek pracował w Łodzi i brał udział w 1937 r. kręceniu polskiego filmu pt. „Zapomniana melodia”. Trzecia postać, to Gizela Frenkel, urodzona w Wieliczce w 1895 r. w rodzinie kupieckiej, polska etnografka, gromadziła wycinanki żydowskie. Biuletyn „Piekło ocalonych” zawiera informacje m.in. o Lenit Kichler Zimmerman, która urodziła się w Wieliczce. Ukończyła na UJ psychologię edukacyjną i ona w czasie II wojny światowej organizowała opiekę dla dzieci żydowskich ocalałych z Holocaustu tworząc w Krakowie przy ul. Szewskiej dom dziecka. Z pomocą finansową Żydów z USA utworzyła takie same domy dziecka w Rabce, Zakopanem. Kiedy Armia Czerwona wkroczyła do Polski w 1945 r. około setkę dzieci, przy pomocy polskich kolejarzy, udało się jej przewieźć do Czechosłowacji, a następnie do Izraela. Druga postać, to Maria Hober Mariańska, która dzięki swoim aryjskim dokumentom pracowała w Żegocie, czyli w Organizacji Pomocy Żydom i pomogła wielu Żydom. Kolejny to Józef Jedynak, który przyjechał do Wieliczki w 1920 r. Nazwany był przywódcą wielickich górników. Dzięki pożyczce, którą

wyprosił u prezydenta RP Gabriela Narutowicza wybudowano w Wieliczce Dom Plebiscytowy i oddano do zamieszkania w 1923 r. Działał w Żegocie i pomagał Żydom przeżyć wojnę i okupację. Adam Rysiewicz, zwany „Czerwony ryś” pomagał Żydom przerzucając ich na Węgry. Oprócz biuletynów są jeszcze zeszyty: Marii Bajorkowej „Urywki z Pamiętnika” z aneksami oraz tłumaczeniem na język niemiecki i jidysz, w których autorka relacjonuje przebieg wydarzeń w Wieliczce od 20 do 31 sierpnia 1942 r., „Pamiętnik” udostępniło Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego. Uri Shmueli „Moje wspomnienia. My Memoris” (2020) - rodzina Uri Shmueli, to tak naprawdę Uri Szmulewicz, który urodził się w 1928 r. w Krakowie ale rodzina: mama, siostry, bracia pochodzili z Wieliczki z Podoleńca. Swoje wspomnienia podzielił na sześć rozdziałów, a w każdym, z nich jest pewien etap jego życia. W jego wspomnieniach data 27.08.1942 r. Holcaustu w Wieliczce jest ważna. On miał szczęście, bo znalazł się wśród 600. set Żydów, którzy byli oddzieleni od reszty bo nadawali się do pracy. Do tej grupy pociągnął go za rękę ojciec. Znalazł się wśród setki osób, która została przewieziona do pracy w obozie w Płaszowie. Pozostałych 500 zawieziono do fabryki zbrojeniowej w Stalowej Woli. Kolejnym zeszytem jest „Niezwyczajna wojna Adama Oko”. Jest to opowieść o wojennych przygodach Alfreda Laxa. On dzięki zdobyciu Kenkarty na inne nazwisko przetrwał wojnę. Jego przeżycia nadają się na film. On sam do 13-tego roku życia mieszkał w Krakowie, potem wyjechał na studia do Włoch. Latem 1939 r. przyjechał na wakacje do Krakowa, gdzie zastała go wojna. I też w tym wspomnieniu jest ważną datą 27.08.1942 r., kiedy to znalazł się w grupie Żydów do wywózki z Wieliczki. On postanowił uciec - ściągnął opaskę z gwiazdą na rękę, zmienił ubranie, wsiadł do autobusu dla Niemców, poruszał się po Krakowie. Był tak odważny, i to mu uratowało życie. W czasie wojny ukrywał swoje pochodzenie, służył w niemieckim Luftwaffe. Ostatni zeszyt, to Marii Bajorkowej „Urywki z Pamiętnika” z aneksami oraz tłumaczeniem na język niemiecki i jidysz, w których autorka relacjonuje przebieg wydarzeń w Wieliczce od 20 do 31 sierpnia 1942 r., „Pamiętnik” udostępniło Stowarzyszeniu Pomocy Szkole Małopolska - Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego. Dla mnie treść tej książki jest wstrząsająca - trudno po tym czytaniu zasnąć. Moja mama mieszkała na Podoleńcu. Nasi ojcowie, mój i Bohdana Piotrowicza - mieszała na Kłaśnie. Mieli bezpośredni kontakt ze społecznością żydowską zamieszkałą na Kłaśnie. Widzieli ten pochód Żydów z wielickiego rynku na kierków 27 sierpnia 1942 r.”

Bohdan Piotrowicz: „Dodam, że Pani Maria Bajorkowa miała panięskie nazwisko Albińska. Partyzant z Podoleńca nazywał się Stanisław Lassler ps. „Kania”. Zginął w czasie II wojny światowej. Ekshumowany przez rodzinę spoczywa na wielickim cmentarzu.”

Jadwiga Kowal: „Kazimierz Guzikowski napisał książkę pt. „Armia Krajowa na terenie powiatu wielickiego. (Zarys dziejów). (2000 r.) Ostatnio rozmawiałam z kuzynem o moim wujku Eugeniuszu Baranie, żołnierza AK, który mieszkał na Podoleńcu, wykonywał wyroki na volksdeutsach i Niemcach. Przez Niemców wraz z bratem 1943 r., gdy moja ciocia była w ciąży został aresztowany - zginął w Mathausen. Takie mamy informacje z Czerwonego Krzyża. Odnależliśmy jeszcze kuzyna w Skawinie, syna aresztowanego brata wujka, i powoli odtwarzamy historię rodziny.”

Maria Gurgul: „Trzeba napisać do Bad Alrosen.”

Bogna Czyżowska: „Gdzie w Wieliczce znajduje się Podoleniec?”

Jadwiga Kowal: „Dzisiaj Podoleniec to jest Lednica Górna.”

Bogdan Piotrowicz: „Był czas, że cesarz Franciszek Józef likwidował klasztory i w ten sposób ci ludzie zostali skierowani do Wieliczki. Przypomnę, że w Siedmiogrodzie jest kopalnia w Kaczyce, którą zbudowali górnicy z Wieliczki i Bochni. Chciałam jeszcze przywołać powiedzenie z XIX w. *„Bez Bochni i Wieliczki Polska nie warta łojowej świczki”*, bo wtedy sól miała dużą wartość. Wtedy jak pisze w *„Kodeksie Dyplomatycznym Wieliczki”* Wieliczanie mieli konflikty z Krakowianami o Oświęcimiakami. Chwała Agenorowi Gołuchowskiemu, że dla Wieliczki sfinansował wydanie tego Kodeksu. Inne miasta zamówiły taki dokument ale nie doczekały się wydania.

Jadwiga Duda: „Cieszymy się że Pan Bohdan Piotrowicz doprowadził do wydania reprintu *„Kodeksu Dyplomatycznego Wieliczki”*, który możemy zakupić i czytać.”

W dyskusji głos zabrali: Maria Zachorwska, Marta Lelito, Halina Pracuch, Bogna Czyżowska, Tomasz Pieprzyca, Ziobro, Bohdan Piotrowicz i prowadząca spotkanie.

Maria Zachorwska: „Proszę Państwo Agenor Gołuchowski jako Namiestnik Galicji wydał decyzje żeby te dokumenty dotyczące Wieliczki przetłumaczyć i potem wydać po kolei, nie wszystkie naraz były publikowane w *„Gazecie Lwowskiej”*. Można do nich dotrzeć bo są zdigitalizowane w internecie i można je przeczytać. Przejrzałam bardzo wiele egzemplarzy tej gazety. Agenor Gołuchowski wielokrotnie jest oceniany jako człowiek, który służył cesarzowi Austro-Węgier. Był namiestnikiem więc musiał to robić, ale przede wszystkim uważał, że pewne rzeczy należy robić nie siłą ale sposobem. W związku z tym, że był bardzo lojalnym urzędnikiem wobec cesarza, wprowadzał bardzo wiele swoich decyzji, które służyły Polakom. Najważniejsze, że w roku szkoły polskiej wyrzucił z urzędów urzędników austriackich i zastąpił ich Polakami. Polacy nie za bardzo chcieli się uczyć. Szkoły były bardzo marne. Dostęp do wyższych szkół mieli ludzie pochodzenia szlacheckiego, którzy mieli pieniądze. Był taki moment, kiedy młody cesarz Franciszek Józef przybył na wizytację do Galicji i trzeba było wysłać delegację na powitanie go na granicy, która była w Bielsku. Kogo wysłano? Wysłano wtedy młodego Gołuchowskiego z poetą Dzeduszyckim, jedynych wykształconych hrabiów w Galicji, bo mieli ukończone studia wyższe i napisane doktoraty. Gołuchowski był jako urzędnik bardzo lojalny, skrupulatny, dochodził do stopni urzędniczych i cesarz go wybierał na ministra spraw wewnętrznych. To postać może trochę zapomniana ale dla Galicji zrobił bardzo dużo. To, że w Galicji był taki system wolnościowy dla Polaków, to jest m.in. jego ogromna zasługa, bo trzy razy był namiestnikiem i miał dużo do powiedzenia. Ja zajmowałam się historią rodziny. opublikowałam dwa tomy tych dziejów i wielickiej Bibliotece je przekazałam. Dziękuję bardzo, że *„Kodeks Dyplomatyczny Wielicki”* został ponownie wydany.

Jadwiga Duda: „Drodzy Państwo „Kodeks Dyplomatyczny Wielicki” wydrukowany przez Zarząd Powiatowy Stowarzyszenia Pomocy Szkole Małopolska jest bardzo pięknie wydany, w formacie A4, w brązowych okładkach, z tytułem w złotym kolorze, ze słowem wstępnym prezesa ZP SPSM Bohdana Piotrowicza i Jana Krzysztofa Dudy’.

Marta Lelito: „Chciałam uzupełnić wypowiedź Bohdana Piotrowicza. Do tej pory osoby, które do Wieliczki przyjechały z Austro-Węgier - ich potomkowie mieszkają na Lednicy. Są to: Ulowie, Palmi.... Chodzą na modlitwę do zboru ewangelickiego przy ul. Gdowskiej.”

Halina Pracuch: „Kieruję pytanie do Bohdana Piotrowicza. Wśród wystawionych publikacji Hugo Kołłątaja „USTAWA DLA MIASTA WIELICZKI”. Proszę nam poszerzyć wypowiedź na ten temat.”

Bohdan Piotrowicz: „Książka ta została wydana w 1809 r. przed wyprawą Napoleona na Moskwę. Z jednej strony Napoleon Bonaparte bije Austriaków i wie że musi się wyprawić na Moskwę, nie może pokonanym postawić surowych warunków. Namiestnikiem zarządzającym Wieliczką od 1809 r. jest ksiądz Hugon Kołłątaj, współtwórca Konstytucji 3 Maja. Brak w Wieliczce ulicy imieniem Hugona Kołłątaja jest szczególnym przypadkiem. „USTAWA DLA MIASTA WIELICZKI” znajduje się we Wrocławiu w Ossolineum. Panie z tej instytucji były uprzejme przesłać mi kopię rękopisu. Ja go odczytałem. Obok Stanisława Staszica, hrabiego Zamoyskiego, ksiądz Hugo Kołłątaj szczególnie miastu Wieliczka się zasłużył i brak wiedzy na ten temat uważam za katastrofalny. W ustawie jest podział władzy. Burmistrz odpowiada za bezpieczeństwo wszystkich mieszkańców miasta, a pozostali pracujący na rzecz miasta mają swoje praktyczne działania. Ktoś odpowiada za wychowanie czyli edukację. Ktoś odpowiada za część zdrowotną. Na czym to polega? Polega to na tym, że inspektorzy przychodzą na rynek wielicki i sprawdzają, czy panie, które przywozły na sprzedaż grzybki, nie zatrują nimi mieszkańców. To jest zadanie jednego z wiceburmistrzów. Tu jest taki pragmatyzm. Radny ma konkretny przydział obowiązków. Serdecznie zapraszam 14.03. (czwartek) br. na moją prelekcję o szkolnictwie na przełomie XX i XX wieków w Wieliczce”. Ostatnia moją pracą jest zeszyt pt. „Wieliczka w latach II wojny światowej 1939-1945.”

Bogna Czyżowska: „Mam pytanie do Pani, która mówiła o zborze protestanckim w Wieliczce. Czy tam jest coś do zobaczenia, czy jest możliwość zwiedzenia tej świątyni. Czy ten temat można jakoś poszerzyć?”

Marta Lelito: „To jest budynek zamknięty. W nim jest sala i krzyż. Wierni przychodzą tam na nabożeństwo w niedzielę na godz. 8.00-ą,

Tomasz Pieprzycza: „Chciałbym uzupełnić temat Lednicy niemieckiej w Wieliczce, czyli osadnictwa niemieckiego. To byli osadnicy z końca XVIII w., którzy się bardzo szybko spolszczyli. Mam tu testament z 1876 r., na którym są podpisani mieszkańcy Lednicy niemieckiej Deutsch Lednica, ale testament jest napisany po polsku.”

Tadeusz Ziobro: „Zapraszam Państwa na moją prelekcję w Niepołomicach w dniu 2.03. (sobota) b.r. o godz.17.00-tej w Piekarni Sztuki na temat dokumentu Bolesława Wstydlivego z 1254 r., który zatwierdzał wszelkie przywileje nadane wcześniej klasztorowi sióstr Benedyktynek w

Staniątkach. W XIII w. klasztor ten był potęgą i miał wielkie wpływy. Ufundowany został przez Klemensa Gryfitę, jego braci i żonę Raclawę. Ród Gryfitów od X w. zajmował się handlem solą na Pomorzu, a w XII, XIII w. zajmowali się handlem solą z Bochni i Wieliczki. Przy pomocy starszego Pana mam przetłumaczonych blisko 20 dokumentów pisanych po łacinie dotyczących Staniątek. Zapraszam na to spotkanie”.

Prowadząca spotkanie wręczyła prelegentom upominki książkowe od Burmistrza Miasta i Gminy Wieliczka. Wspomniała, że 26.02. b.r.- poniedziałek w Wieliczce i Gdowie obchodziliśmy wspomnienie 178. rocznicy (1846-2024) Powstania Krakowskiego. 27.02 b.r. w Krakowie na Rynku Podgórskim otwarto wystawę planszową o Powstaniu Krakowskim. 29.02. (czwartek) na godz.18.00-tą delegacja KPW udaje się do Bochni na promocję książki Janiny Kęsek „Bocheńska Saga - Domy i Ludzie”. 1 marca obchodzimy Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy „Wyklętych” o godz.12.00-tej spotykamy się przy Pomniku Odrodzenia Polski przed tablicą upamiętniającą 16-tu przywódców Polskiego Państwa Podziemnego, którzy byli podstępnie aresztowani przez NKWD w marcu 1945 r., wywiezieni do Moskwy, gdzie byli więzieni na Lubiance, wśród nich był Antoni Pajdak z Biskupic; 12.03. (wtorek) o godz.10.00-tej spotykamy się w Krakowie przy ul. Wawrzyńca 15, i udajemy się z przewodnik Barbara Sienko na zwiedzanie Muzeum Inżynierii Miejskiej. Zapraszam do udziału w tych wydarzeniach. Spotkanie fotografowała Justyna Twardosz. W 48 spotkaniu „Wieliczka-Wieliczenie” Bis! uczestniczyło ogółem 55 osób w tym: ze Szkoły Muzycznej I stopnia w Świątnikach Górnych uczniowie, nauczycielka i rodzice, słuchacze: Bogna Czyżowska, Małgorzata Kanikuła, Joanna Kordula, radna Rady Miejskiej w Wieliczce, Dominik Krysa, Jadwiga Malczak, Urszula Mrowca, Krystyna Piotrowicz, Antoni Obrzut, Renata Wyligała, Maria Zachorowska i 37 członków Stowarzyszenia „Klub Przyjaciół Wieliczki”: Eugeniusz Bieniek, Grażyna Bieniek, Marta Borowiec, Antoni Cieślik, Hubert Cora, Stanisława Cygankiewicz, Jadwiga Duda, Wiesława Duda, Alojzja Dudek, Halina Dyląg, Marian Dyląg, Włodzimierz Grzywacz, Maria Gurgul, Justyna Jastrzębska-Guca, Krzysztof Kasprzyk, Elżbieta Kawecka-Cebula, Anna Kisiel, Jadwiga Kowal, Teresa Kruczek, Adam Lachman, Marta Lelito, Henryka Lembas, Małgorzata Łyżczarz, Jan Matzke, Anna Młynarczyk, Ewa Nowosielska, Aleksandra Pasek, Tomasz Pieprzyca, Bohdan Piotrowicz, Halina Pracuch, Zofia Prochwicz, Elżbieta Sikora, radna Rady Miejskiej w Wieliczce, Marian Sipióra, Natalia Soran, Bogumił Tryjański, Tadeusz Ziobro, Małgorzata Złomek. Dziękuję wszystkim za udział w spotkaniu i **zapraszam 27. 03. (środa) 2024 r. na godz.16.00-tą, w Wieliczce w sali „Magistrat” na 49 spotkanie „Wieliczka-Wieliczenie” Bis! pt. „Powiat Wielicki wczoraj i dziś. Jubileusz 25. lecia (1999-2024) Powiatu Wielickiego”.** Członków Klubu Przyjaciół Wieliczki zapraszam na **Walne Zebranie Sprawozdawcze za 2023 r. w dniu 23. 03. (sobota) godz.15.30. - I termin, godz.16.00 - II termin w Wieliczce w sali „Magistrat”.**

Po spotkaniu Jan Matzke przekazał niżej podpisanej biogram Agenora Gołuchowskiego 1812 1876 zamieszczony w „Albumie biograficznie zasłużonych Polek i Polaków wieku XIX” z 1901 r. , który dołączam do relacji z 48 spotkania „Wieliczka-Wieliczenie” Bis!

